

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
w Lesznie — Telefon nr 61

OJCZYZNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wilp.),  
ul. Wolności nr 21

Nr. 4

Leszno, czwartek, dnia 5-go stycznia 1939 r.

Rok XX.

## Stolica Polski żegna zwłoki śp. ks. arcybisk. kard. Aleksandra Kakowskiego

Warszawa, 3. 1. Mimo fatalnej pogody udział w uroczystościach pogrzebowych ks. kardynała Kakowskiego był niezwykle tłumny. Ulice śródmieścia udekorowane były flagami narodowymi i papieskimi, przesłoniętymi kirem.

Ruch kołowy na trasie pochodu zamknięto na 2 godziny przed uroczystością. Chodniki zastane były zieloną świerkową.

Wzdłuż chodników zajęły miejsca liczne delegacje towarzystw katolickich ze sztandarami, spowitymi kirem.

W pałacu biskupim zgromadziła się rodzina zmarłego oraz duchowieństwo z całego kraju, przybyłe niezwykle licznie.

Przed godz. 4-tą przybył rząd, nie-

mal w komplecie, z premierem Składkowskim i min. spraw wojskowych gen. Kasprzyckim na czele.

Przed trumną pierwszy modły odprawił ks. arcybiskup Gall następnie przy dźwiękach marsza żałobnego duchowieństwo wyniosło trumnę ze zwłokami z pałacu i ułożyło je na wyniosłym katafalku.

Następnie kondukt żałobny ruszył w stronę Placu Teatralnego. Za trumną postępowała rodzina, rząd, dalej delegacje oficerów wszystkich broni i delegacje wszystkich stowarzyszeń katolickich. Czoło żałobnego pochodu stanowiło wojsko.

Za wojskiem postępowały stowarzyszenia zakonne męskie i żeńskie, po czym szli księża w komzach. Udział duchowieństwa był szczególnie liczny.

W pochodzie brało udział 16 biskupów ordynariuszy i sufraganów. Większa część duchowieństwa wraz z księdzem kardynałem Hlondem przybędzie w środę.

Za episkopatem szli Kawalerowie Maltańscy w swych strójnych mundurach.

Na Placu Teatralnym kondukt żałobny zatrzymał się przed Ratuszem. Z balkonu przemówił prezydent miasta, Starzyński, sławiąc życie i czyny Arcypasterza.

U wrót Katedry duchowieństwo wnieśli trumnę do Katedry i ułożyło ją na wyniosłym katafalku, po czym pod przewodnictwem arcybiskupa Galla odprawiono modły żałobne.

Dalszy ciąg uroczystości pogrzebowych odbywa się dzisiaj.

## Szczątki Dmowskiego

zostaną pochowane w Warszawie

Warszawa. Pod przewodnictwem dra Czesława Meissnera z Poznania obradował we wtorek Główny Komitet Stronnictwa Narodowego. Po oddaniu hołdu Zmarłemu Komitet ustalił przebieg uroczystości pogrzebowych. Komitet uchwalił 6-tygodniową żałobę dla członków Stronnictwa Narodowego. — Następnie postanowiono, że zwłoki Romana Dmowskiego zostaną pochowane w stolicy na cmentarzu na Bródnie, gdzie spoczywa rodzina Zmarłego.

W środę, o godz. 10 z rana w kaplicy w dworze w Drozdowie zostało odprawione nabożeństwo żałobne za duszę Romana Dmowskiego. Po nabożeństwie trumna będzie przeniesiona z Drozdowa do katedry w Łomży.

W czwartek, o godz. 10,30, a więc tuż po przybyciu pociągu z Warszawy,

odbędzie się katedrze łomżyńskiej nabożeństwo żałobne, odprawione przez arcypasterza diecezji łomżyńskiej J. E. ks. biskupa dra Łukomskiego. Po nabożeństwie zwłoki zostaną przewiezione na dworzec, skąd przybędą do Warszawy w czwartek o godz. 18.18 na dworzec wileński.

## Niewysłuchana prośba

Poznań. Jak donosi korespondent „Polonii“, ks. kardynał Prymas Hlond przyjął prezesa Kowalskiego i prof. Folkierskiego, którzy wyrazili prośbę o zezwolenie pochowania zwłok śp. Dmowskiego, w podziemiach katedry poznańskiej. Ks. Prymas prośbie odmówił.

—o—

## Prasa o Dmowskim

Zasługi Dmowskiego

w zwiercadle prasy

Zgon śp. Romana Dmowskiego wywołał w całej Polsce powszechny żal. Na łamach prasy omawia się działalność i zasługi na wielką miarę dziejową postać Dmowskiego.

„Warszawski Dziennik Narodowy“ tak określa wielkość indywidualności Romana Dmowskiego:

„Roman Dmowski jest jednym z twórców Polski odrodzonej, czyn polityczny jest ostatecznym celem jego pracy i działalności. Czyn ten wyrastał jednak z myśli, obejmującej całą przeszłość Polski, współczesny układ stosunków politycznych w świecie i nadzieje przyszłości. A jeśli podsumować dorobek myśli politycznej polskiej w całej przestrzeni jej dziejów, to obok nazwisk Ostrorogów, Skargów, Staszyców i Popławskich trzeba położyć nazwisko Romana Dmowskiego. I — trzeba z całym obiektywizmem dodać — twórczość myśli Romana Dmowskiego ma treść najwzschodniejszą, i jest najpełniejszym wyrazem twórczości politycznej ducha polskiego.

„Śmierć Romana Dmowskiego dotyka bezpośrednio i boleśnie Jego uczniów i współpracowników, skupionych w Stronnictwie Narodowym. Strata, jakiej śmierć ta jest przyczyną, nie jest jednak stratą jednej grupy, jednego stronnictwa, jednego obozu, jest, w całym znaczeniu tego słowa, stratą narodową“.

Stanisław Stroński pisze w „Kurierze Warszawskim“:

„Zgasił jeden z największych umyśłów politycznych na szlaku dziejów Polski. W dziedzinie politycznej nie podobna, oczywiście, oderwać myśli o działaniu, więc też dzieło polityczne życia śp. Romana Dmowskiego będzie w całości wiekopomne. Lecz w ciągu ści jego pracy, poprzez lata i dziesiątki lat, przewaga myśli nad działaniem bezpośrednim w tej wielkiej twórczości politycznej jest niewątpliwa“.

Katowicka „Polonia“, organ St. Pracy — tak pisze:

„Smutnie się zaczął rok 1939. Z Romanem Dmowskim zszedł do grobu prawdziwie wielki i zasłużony Polak. Jeden z tych, którym odrodzona Polska najwięcej zawdzięcza. Człowiek, który całe życie pracował dla Ojczyzny, ofiarnie, wytrwale, a z wielkim powodzeniem. Jego program polski polityki zagranicznej zatriumfował, i mu też przypadła kłosa podpis Traktacie Wersalskim. On też za pośrednictwem kierowanego przez siebie silnego obozu politycznego, w nietycznym stopniu wpłynął w pierwszych latach niepodległości na budowę Państwa jako państwa zwartego, narodowego, praworządowego. Był wszakże nie tylko działaczem, lecz także wychowawcą i w tym charakterze jako publicysta wywarł na społeczeństwo wpływ ogromny, iż jeśli kto, to chyba na miano wodza narodu zasługiwał“.

Warszawski pryncypal „Kurier Poranny“ stwierdza, że:

„Z Dmowskim schodzi jedna z czołowych postaci politycznych Polski, re odegrały niewątpliwie decydującą rolę“.

(Dokończenie na stronie 2-giej)

## Pogrzeb matki

generała Sosnkowskiego

Gorlice. We wtorek w Gorlicach odbył się pogrzeb śp. Zofii z Drabińskiej hSosnkowskiej, matki gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego, wybitnej działaczki i bojowniczkii niepodległościowej, zmarłej w 80 roku życia w Gliniku Mariampolskim.

## Rauschning

bez obywatelstwa gdańskiego

Gdańsk. Na podstawie uchwały senatu gdańskiego, b. prezydent senatu wolnego miasta, dr. Rauschning, pozbawiony został obywatelstwa gdańskiego.

Uchwała ta spowodowała została atakami dra Rauschninga przeciwko senatowi gdańskiemu i ruchowi narodowo-socjalistycznemu.

## Olbrzymie zakupy

wojenne Stanów Zjednoczonych

Waszyngton. Szef intendencji gen. Wasson oświadczył, że armia amerykańska zamierza przeznaczyć 33 miliony 500 tys. dolarów na zakup specjalnych maszyn do wyrobu amunicji, aby być przygotowaną na wszelką ewentualność.

## Aresztowanie

dyrektora banku

Gdynia. Na polecenie prokuratora sądu okr. w Bydgoszczy aresztowany został w Gdyni p. S., dyrektor filii gdyńskiej jednego z banków poznańskich.

Aresztowanie to pozostaje w związku ze saflszowaniem ważnego dokumentu bankowego wysokiej wartości. Dyr. S. poprzednio pełnił funkcje w Bydgoszczy.

Aresztowanie wzbudziło ogromną sensację w Gdyni. Jak się dowiadujemy dyr. S. jeszcze przed tygodniem został zawieszony w czynnościach dyrektora oddziału gdyńskiego banku, a dalszą konsekwencją tego jest — aresztowanie go.



Na zdjęciu Prezydent Republiki Czesko-słowackiej Hacha, podczas podróży po Słowacji, w rozmowie z pośtem Sidorem, obecnie wicepremierem rządu centralnego w Pradze i ministrem do spraw Słowacji.

# Ostatnie chwile śp. Romana Dmowskiego

## Aż do ostatniej chwili Wielki Zmarły zachował przytomność

Warszawa. Roman Dmowski rozchorował się poważnie w dniu 27 grudnia, mianowicie przeziębienie, przyczem wywiązało się ostre zapalenie płuc. Do chwili zaziębienia czuł się naogół dobrze, chociaż właściwie chorował i niedomagał już od roku. Bardzo często ulegał zaziębieniu i odczu-

wał ogólne osłabienie. Ze względu właśnie na stan zdrowia od roku przebywał stale na wsi, w Drozdowie pod Łomżą, w majątku p. Marii z Lutostawskich Niklewiczowej. Była to rodzina, z którą Zmarły pozostawał oddawna w zażyłej przyjaźni i stale u niej się zatrzymywał. Roman Dmowski nie posiadał już żadnej bliższej rodziny, wszyscy go odumarli. Ostatni brat, Wacław Dmowski, starszy od niego, zmarł w r. 1937.

W okresie Bożego Narodzenia w stanie zdrowia Zmarłego zaznaczyła się duża poprawa. Wieczere wigilijną spędził wraz ze swymi gospodarzami i ich rodziną w bardzo dobrym nastroju. W dzień wigilijny odbył dłuższy spacer. Jednakże zaraz po świętach nieoczekiwanie przeziębienie się powtórzyło. W piątek, dn. 30 grudnia odwiedził jeszcze Zmarłego ks. biskup Łukomski z Łomży, który go zresztą kilka razy w Drozdowie odwiedzał. Równocześnie w dn. 30 grudnia (piątek) przybył do chore-

go ks. prałat Krysiak z Łomży, który udzielił choremu ostatnich namaszczeń.

W sobotę 31 grudnia Roman Dmowski czuł się znacznie lepiej, w stanie jego zdrowia zaznaczyła się pozorna poprawa, jednakże w ciągu niedzieli nastąpiło znaczne pogorszenie, które pociągnęło za sobą zgon o godz. 1-ej w nocy z niedzieli na podziemie. Roman Dmowski zachowywał do ostatniej chwili pełną przytomność umysłu, chociaż miał pewne trudności w mówieniu, z powodu ogólnego osłabienia.

W ciągu ostatnich miesięcy pobytu w Drozdowie odwiedzali zmarłego działacze i przyjaciele polityczni, jednakże sam zmarły z powodu choroby bezpośrednio udziału w życiu politycznym nie brał.

Na dzień 3 bm. zostało zwołane żałobne posiedzenie komitetu głównego Stron. Nar., celem uczczenia pamięci zmarłego i omówienia szczegółów udziału Stronnictwa w pogrzebie.

### Zakupujemy!

po cenach rynkowych  
słomę lnianą włóknistą,  
sienkę lnianą i rzepak.

### Sprzedajemy!

po cenach przystępnych  
z własnej olejarni  
czyste makuchy lniane i rzepakowe w tafiach i mielone.

Polecamy: Olej lniany i rzepakowy  
Spratajemy wszelkie kuchy!

**„LEN”**

Zakłady Przeróbki Słomy  
Lnianej i Olejarnia.

Spółdzielnia Rolnicza z o.d.p. ul. w  
Lesznie ul. M. Piłsudskiego 10. Tel. 196

### Zawieszenie

#### najstarszego pisma czesk.

Praga. Z dniem 1-y m. stycznia przestało wychodzić w Pradze 5 dzienników, mianowicie: najstarszy dziennik niemiecki „Bohemia”, wychodzący tu od 111 lat, oraz najstarsze pismo czeskie, przypuszczalnie jedno z najstarszych w środkowej Europie, wychodzące od 259 lat „Praske Noviny”, które były oficjalnym organem rządu.

Ponadto zawieszono zostały: „Prager Presse”, założony przez b. prezydenta Benesza przed 18-tu laty, dotychczasowy organ socjal-demokratyczny „Pravo Lidu” (po 49 latach istnienia) oraz „Prager Abendblatt” wychodzący w języku niemieckim (organ półoficjalny). „Prager Tageblatt” ma się stać organem urzędowym. Na miejsce zlikwidowanego „Prava Lidu” ukazał się pierwszy numer organu nowego narodowego stronnictwa pracy p. t. „Narodni Prace”.

## Odzyskane dziecko

Powieść na tle życia szlachty

19)

(Ciąg dalszy)

— Będzie temu teraz jakieś 20 lat, kiedy ze żoną pojechałem za interesami na Litwę, tuż nad samą granicę Moskwy. Pan Bóg dał nam wtedy przed dwiema laty dziecko, chłopczyka, imieniem Zygmunt, które wzięliśmy ze sobą, gdyż nie wiedzieliśmy, jak długo tam zabawimy. Istotnie pobyt nasz potrwał blisko pół roku.

Ukończywszy interesy powracamy. Mieliśmy ze sobą trzy pojazdy. W pierwszym jechał fraucymer z dzieckiem, w drugim ja ze żoną, a w trzecim za nami służba meška.

Ro południu dojechaliśmy do lasu, nie tak wielkiego, jak raczej długiego.

Wjechaliśmy bez żadnej obawy, bo chociaż bandy moskiewskie już zsiętkły ponad naszymi granicami, to jednakże o rozbojach słychać nie było. Już pierwszy pojazd zniknął nam z przed oczu... wjeżdżamy w gęszcz ciemnego lasu, w tem... z pomiędzy krzaków wychyla się ta sama twarz, któ-

## 6400 km. bez lądowania

Berlin. Dwuosobowy samolot niemieckiego typu „Arada 79” pobił rekord lotu długodystansowego dla samolotów z małym obciążeniem, przebywając trasę 6400 kilometrów. Samolot ten posiada silnik 105 H. P.

Samolot wyleciał we czwartek z lotniska Benghasi, a w sobotę wylądował w Gaja. W niedzielę samolot wystartował do Bangkokii odległego o 2000 km.

Aeroplan przebył trasę Brandenburg—Benghasi w 3 etapach. Załogę stanowią 2 oficerowie, nadporucznik

Pułkowsky i por. Jennet. Samolot leciał ponad Alpami oraz na przestrzeni 100 km. ponad morzem Śródziemnym w niezwykle niepomyślnych warunkach atmosferycznych.

W ciągu 2-ch nocy lotnicy nie mogli się zorientować co do miejscowości. Następnie samolot przeleciał na wysokości 4000 mtr. ponad Himalajami.

Podczas tego rekordowego lotu, samolot zużywał tylko 9 litrów benzyny na 100 km., tj. tyle ile niewielki samochód.

## Ujęcie 50-ciu opryszków w Kieleckiem

Kielce. Z powodu mnożących się ostatnio napadów rabunkowych w powiecie miechowskim i pińczowskim, oraz w kilku miejscowościach woj. krawkowskiego, graniczących z tymi powiatami, władze bezpieczeństwa zarządziły energiczną akcję, mającą na celu zlikwidowanie elementu przestępczego na wymienionych terenach.

W wyniku przeprowadzonej akcji aresztowano 50 groźnych przestępców, których na mocy decyzji władz sądowych, osadzono w więzieniu. Dokonali

oni 29 napadów rabunkowych z bronią w ręku, oraz 74 większych kradzieży. Od aresztowanych odebrano 26 karabinów z nabojami, 103 sztuki broni myśliwskiej, 116 pistoletów i rewolwerów, oraz większą ilość sacharyny, tytoniu i zapalniczek, pochodzących za pewne z przemytu, a także motocykl, rowery, garderobę i inne rzeczy pochodzące z kradzieży.

Zapisujcie się na członków Tow. Przeciwgruźliczego!

### PRASA O DMOWSKIM

rolę w kształtowaniu się wypadków na przestrzeni bieżącego wieku.

Sp. Roman Dmowski, był twórcą nie tylko obozu politycznego, któremu przewodził prawie do ostatnich chwil swego życia, ale również utworzył szkołę polityczną, która wywarła swój wpływ na życie i myśl polską.

Śmierć Romana Dmowskiego zamyka ostatecznie kartę pewnego okresu w naszym życiu politycznym.

„Ilustrowany Kurier Codzienny” pisze m. inn.:

„Z śp. Romanem Dmowskim schodzi do grobu człowiek wysokiej kultury i wielkiego umysłu, polityk usiłujący znaleźć kompromis pomiędzy gorąco miłującym swój naród sercem i zimno obliczającym wszystko mózgiem. Należał do postaci, które swym ideałom poświęcają się bez reszty, które dla swych koncepcyj gotowe poświęcić wszystko. — Grosząc realną pracę dla przyszłości narodu, zaczął tę pracę od samego siebie.

Nad grobem Jego pochyla głowę nie tylko ci, którzy mu byli przyjaciółmi, ale także ci, z którymi za życia dzielili go różnice zapatrywań. Wszakże różnice te nie dotyczyły celu, ale metod działania.”

Socjalistyczny „Robotnik” tak określa Dmowskiego, jako przeciwnika i wroga socjalizmu:

„Roman Dmowski był przez całe swoje życie nieustępliwym przeciwnikiem naszego ruchu. Niektórzy inni kierownicy obozu „narodowego” przechodzili za lat młodości szkołę socjalistyczną; Dmowski nie przechodził jej nigdy. Zwalczał uporczywie wśród przyjaciół własnych „pozostałości” socjalistycznego myślenia i odczuwania... Był to człowiek, jak gdyby wykuty z jednej bryły. Od dalekich dni, kiedy ukazały się „Myśli nowoczesnego Polaka” aż po nocne godziny zgonu szedł zawsze tą samą, jednakową drogą i... — trzeba to stwierdzić z szacunkiem — nie dbał ani o zaszczyty, ani o korzyści osobiste.

„Roman Dmowski był dla nas nie tylko przeciwnikiem ideowym; był wrogiem ideowym... Ale był to przeciwnik i wróg na miarę meża stanu; „myślał zagadnieniami” i myślał o Polsce”.

Zaś „Deutsche Rundschau”, organ Niemców w Polsce pisze:

„Dla nas Niemców był Roman Dmowski wielkim, ale szlachetnym przeciwnikiem. Pozyskał dla Polski przychylność Wilsona i podpisał „dyktat wersalski”. Jednak także uznawał zalety naszego narodu i nie zwalczał nas nigdy bronią nieszlachetną”.

ba tuż nad drogą futor leśnika. Dojeżdżamy... krzyknę na leśnika, czy tu nie przejeżdżał taki a taki pojazd. Nie! odpowiedział leśnik, powiadając, że dzisiaj prócz kilku Żydów i pary chłopskich furek, nikogo na oczy nie widział; zaręczył nawet, że nie mógł tedy nikt niespostrzeżenie przejechać, gdyż od samego południa siedział w domu, i krokiem z miejsca się nie ruszał.

Dreszcz przeszedł po mnie całym, żona w głos zapłakała, przeczując jakieś nieszczęście. Ze leśnik mówił prawdę, poznałem to z jego dobroduszej miny, trudno mi jednak było sobie wytłumaczyć, dlaczego dognać ich nie mogłem, gdyż pierwszy pojazd pewno nie pospieszał w tak szalonym pedzie, jak nasz pedził za nim. A może zbladził, może inną pojechali drogą, może... tu mi przez głowę przeleciał wyraz zbójcy! Zdrętwiałem na samo wspomnienie, ale się pohamowałem, aby żony zawczasu nie przestraszyć.

Nie namyślając się długo, kazałem odprząć konie i tak konno chciałem się puścić napowrót. Żonę dla bezpieczeństwa powierzyłem jednemu słuzżaczemu, a sam z resztą służby pojechałem galopem tą samą drogą, którą niedawno przebyłem. Ujechałem daleko, drogi bocznej nie ma żadnej, a i pojazdu nie widać.

Dojechawszy do miejsca, gdzie się baba pokazała, straciłem nadzieję. — Trzeba się było wrócić, gdyż już było bardzo pogróżno. Smutny stanąłem przed chatą leśnika, nie wiedząc, jak żonę pocieszyć, lubo sam pociechy potrzebowałem. Postanowiłem obudzić w jej sercu nadzieję, której rzeczywistości nie miałem, że może pojazd z dzieckiem mimo to nas wyprzedzając, nie był od leśnika spostrzeżonym i na pierwszej stacji noclegowej nas oczekuje.

Każdy promyk nadziei dla wątpliwego jest balsamem. Żona skwapliwie gorączkowo kazała spieszyć, aby się najprędzej dowiedzieć, czy iskierka nadziei wzbudzona przeze mnie się urzeczywistni.

Niestety! pojazdu nie było, ani też się tam nie pokazał, chociaż już było nad ranem.

Już nie było nadziei. Żona mi zemdlała, a gdy przyszła do siebie, płakała zatającą ręce. Ja stałem niemy, bo nie wiedział, co mówić, co czynić. Zdecydowałem się wreszcie odesłać żonę pod straż służby do domu, a sam z Mikołajem, który do dziś dnia w mnie się znajduje, konno powrócić i przepatrzyć okolice.

Ciąg dalszy nast.)

## Kto będzie arcybiskupem warszawskim?

Warszawa. Po zgonie śp. ks. kardynała Kakowskiego wraca coraz częściej pytanie: kto będzie jego następcą na stolicy arcybiskupiej.

Trudno dziś bawić się w jakieś przewidywania. Niemniej jednak należy stwierdzić, że w sferach kościelnych powtarza się już kilka nazwisk kandydatów. Nazwiska te notujemy — z obowiązku dziennikarskiego — wstrzymując się od wszelkich komentarzy i podając je w kolejności, która nie jest związana z kolejnością prawdopodobieństwa.

Wymieniani są: ks. biskup dr Stanisław Okoniewski z Pelplina, ks. biskup dr Teodor Kubina z Częstochowy, ks. biskup Jan Kanty Lorek z Sandomierza, ks. biskup połowy Józef Gawlina i ks. biskup-sufagan piński: Karol Niemira.

Ponieważ ze stolicą arcybiskupią w Warszawie, jako stolicą państwa, wiąże się perspektywa purpury kardynalskiej, sprawa obsady stanowiska metropolity warszawskiego nabiera specjalnego znaczenia i budzi tym żywsze zainteresowanie.

## 120 spiskowców przed sądem

Hitler ma wrogów więcej — niż nam się zdaje

Berlin. W dniu 4 stycznia przed „trybunałem ludowym“ rozpoczyna się w Niemczech proces o „zdradę stanu“, największy od czasu objęcia władzy przez Hitlera.

Pisarz Franc Niekisch, który dotąd wydawał czasopismo „Widerstand“ i był przywódcą żydowskich socjalistów, staje z dwudziestu towarzyszami przed sądem pod zarzutem przygotowania zamachu na czołowe osobistości Niemiec. Według aktu oskarżenia

spiskowcy mieli już między sobą wylosować, kto wykona poszczególne ogniwa zamachu.

Los oskarżonych jest tak beznadziejny, że wielu adwokatów nie chciało podjąć się ich obrony. Liczą się z wydanym wyrokiem śmierci na wszystkich.

Rozprawa odbędzie się „przy drzwiach zamkniętych“. Równocześnie odbędzie się kilka janych procesów o „zdradę stanu“ razem przeciwko stu oskarżonym.



Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło do obiegu z dniem 21 grudnia pierwsze polskie znaczki pocztowe z nadpłatą, przeznaczoną na rzecz akcji Pomocy Zimowej Bezrobotnym.

### ŚP. HELENA NOWACZYŃSKA

Warszawa. Cios bolesny dotknął znakomitego pisarza naszego Adolfa Nowaczyńskiego. Oto w dniu 30 grudnia w godzinach wieczornych zmarła w Warszawie śp. Helena z Bonieckich 1-voto Majewska, 2-voto Nowaczyńska, żona Adolfa Nowaczyńskiego.

Pełna niezwykłych zalet umysłu i serca była śp. Helena Nowaczyńska dobrą inspiratorką i prawdziwym duchem opiekuńczym znakomitego pisarza.

## PO ŚMIERCI ŚP. ROMANA DMOWSKIEGO

Poznań. W związku ze śmiercią śp. Romana Dmowskiego, na gmachu uniwersytetu poznańskiego ukazały się chorągwie żałobne. — S. p. Roman Dmowski był doktorem honoris causa naszej Wszechnicy. Niezależnie od tego, w oknach szeregu mieszkań prywatnych ukazały się chorągwie, spuszczane na znak żałoby do połowy masztu. Dzienniki o kierunku politycznym

Stron. Nar. ukazały się z obwódkami żałobnymi.

Wszystkie pisma poznańskie poświęciły zmarłemu dłuższe nekrologi, przy czym „Posener Tageblatt“ w artykule wstępnym omawiającym życie śp. Romana Dmowskiego, podkreśla, z wielkim naciskiem jego antyniemieckie nastawienie.



Na zdjęciu ambasador R. P. w Londynie hr. Raczyński (na prawo) w rozmowie z ambasadorem sowieckim Majskim na bankiecie Związku Prasy Zagranicznej w Londynie w związku z 50-leciem istnienia Związku.

## Wielki odpust

w Górcie Duchownej

od 3 do 12 września 1938 r.

Ciąg dalszy

Pomimo niepewnej pogody pielgrzymów przybyło dużo. O godzinie 7,50 diakon Michalski wita pątników ze Stęszewa (130), którzy przybyli autobusami z ks. Janem Majchrzyckim na czele. Krótko po nich przybywa pielgrzymka z Parzęczewa w sile 150 osób z ks. Leonem Maciejewskim. Prawie w tym samym czasie diakon Michalski wyprowadza z kościoła i żegna pielgrzymów z Dolska. O godz. 9,10 przybywają pielgrzymi z Wilkowa Polskiego pod przewodnictwem ks. prob. Cichego i p. Kaczmarka w liczbie 300 osób. Wreszcie o godz. 13,35 diakon Michalski wita 250 pielgrzymów z Krzywina, przybyłych z ks. Piechlem złożyć hołd Matce Boskiej Góreckiej. Ten sam żegna o godz. 13,40 pielgrzymów z Bucza, potem z Osiecznej, a o godzinie pół do czwartej pielgrzymkę z Kąkolewa. O godz. 15 z żalem pożegnała Matką Boską Granowo.

Porządkiem dni poprzednich o godz. 16,30 ks. Majchrzycki w asyście ks. Piechla i minorzysty Dotki odprawił

nieszpory, a ks. prob. Cichy wygłosił kazanie, w którym, przedstawiając życie cnót Maryi, zachęcał wiernych do praktykowania tychże. Po kazaniu odśpiewano Salve Regina, po czym wyruszyła jak zwykle dookoła kościoła procesja z Najświętszym Sakramentem.

Krótko po nieszporach odprowadził ks. Diakon pielgrzymów ze Stęszewa i Parzęczewa do figury Matki Boskiej i tam ich pożegnał. Wieczorem zbierają się pozostali pielgrzymi w kaplicy przed Cudownym Obrazem, aby różańcem, litanją oraz wieczornymi modlitwami zakończyć pobożnie dzień dzisiejszy. W tym jeszcze dniu około godziny 8 przy figurze Matki Boskiej zbierają się pielgrzymi i parafianie, by podziwiać i powitać pielgrzymkę, która pod kierownictwem minorzysty Dalca i p. Jaworskiego przybyła pieszo z Mosiny. Przepiękny widok przedstawiał się oczom, gdy z dala, wśród orzów drogi migotały światła lampionów rzucając promienie na skupione i poważne twarze rozspiewanych pątników. Gdy podeszli do figury uderzył każdego porządek jaki tam panował i dużo twarzy młodych w mundurkach K. S. M. Z. Diakon Michalski gorącymi słowami powitał pielgrzymów. — Wspominał, że od lat 15 przybywają, lecz ze szczególnym apelem zwrócił się do Młodych Polek, które stano-

wiły większość pielgrzymów, wyrażając radość, że idą za przykładem tych druhen, które 15 lat temu pielgrzymkę do Górci Duchownej zapoczątkowały. Wreszcie zachęcał do kornej modlitwy u stóp Maryi na Jej świętej górze, by młodzież spełniła swe wielkie zadania jakie ją czekają, określone w hymnie mariańskim młodzieży: „Idziemy jak ojce, by służyć Ci znów, my Polska, my naród, lud Twój“. Z pieśnią „Pod Twoją obronę“ weszli pielgrzymi do kościoła, gdzie po odśpiewaniu przez ks. Diakona modlitwy, Młode Polki odśpiewały hymn młodzieży żeńskiej. Radowały się serca wiernych, gdy widzieli młodzież, tę nadzieję Kościoła i Ojczyzny, u stóp Cudownego obrazu hymnem swym wypowiadającą swą służbę Maryi, Królowej Polski. Mimo późnej godziny cztery drużyny przystąpiły do Stołu Pańskiego. Chleb Eucharystyczny przyjęty dopiero wieczorem był pierwszym ich pokarmem w tym dniu. Wszystko dla czci Maryi i Jej Syna Jedyne.

Wtorek, dnia 6 września

Wspólnymi modlitwami porannymi rozpoczęli pielgrzymi nowy dzień; po czym nastąpiło wystawienie Najświętszego Sakramentu i odśpiewanie Jutrznij przez ks. Diakona.

Ofiarę mszy św. przed Cudownym Obrazem złożyli Bogu: o godz. 7 ks.

radca, o g. 7,30 ks. Ciechel, o g. 8 ks. Sopot, 8,30 O. Leander; o g. 9 ks. prob. Dadaczyński, niestrudzony pielgrzym i czciciel Maryi odprawił wotywę, podczas której śpiewały pięknie dziewczęta szkolne z Rakoniewic; o g. 9,30 ks. prob. Łukowiak, a o godz. 10 ks. Prob. Rauer. Przy ołtarzu św. Anny sprawował Ofiarę ks. Majchrzycki, który zaraz po tym wygłosił kazanie katechizmowe.

Sumę w tym dniu odprawił ks. prob. Dalca w asyście diakona Pawelczaka i subdiakona Organiszczaka, ceremoniarza Dalca i turyfera Słodnika. Śpiewał chór z Krzywina pod dyrekcją p. Powickiego. W Słowie Bożym ks. dziekan Wesółowski przedstawił słuchaczom życie świętej Rodziny w Nazarecie jako przykład godny naśladowania dla rodzin katolickich, wskazując równocześnie na zasadnicze momenty w wychowaniu dzieci.

W uroczystościach brały udział pielgrzymki: z Mosiny (reszta), którzy przybyli o godz. 8,10 przyprowadzeni przez p. Dalca; z Rakoniewic (300 osób), którą przyprowadził ks. prob. Dadaczyński z diakonem Pawelczakiem swoim parafianinem; pielgrzymkę tę powitał diakon Michalski, wspominając o chwalebnej tradycji parafii rakoniewickiej, którą od czterdziestu lat nawiedza Górkę Duchowną. C. d. n.

Komitet Budowy Kościoła świętego Szczepana w Lesznie.

urządza na sali SOKOLNI w niedzielę, dnia 8-go stycznia 1939 r.

„Wieczór rozrywkowy z Tańcami“

Obfitość urozmaiceń — Sala dobrze ogrzana i obszerna — Szlachetny cel — Występy artystyczne — Bufet we własnym zarządzie

Miłe towarzystwo — Orkiestra Pułku Piechoty — Wesoly nastrój.

Wstęp dla dorosłych 50 groszy, — dla młodzieży 20 gr.

Za tańce dodatkowa opłata 1 zł.

Początek o godzinie 3-ciej popołudniu. — — — Koniec o godzinie 1-szej w nocy.

# Wiadomości z Wielkopolski i z całego Kraju

## Zbąszyń

Wybory do rady miejskiej. Wybory do rady miejskiej odbędą się w niedzielę, dnia 22 stycznia 1939 r. Utworzone już zostały cztery komisje okręgowe, na które miasto zostało podzielone. Ponieważ wszystkie lokale w Zbąszyniu są zajęte przez żydów wysiedlonych z Niemiec, przełożenie dotychczas nie ustalono, w jakim lokalu odbędzie się głosowanie.

Osobiste. Naczelnik Urzędu Celnego w Zbąszyniu p. Pater Bronisław przeniesiony został ze względów służbowych do Urzędu Celnego w Sosnowcu. Przeniesienie to przyjmują wszyscy urzędnicy celni z wielkim żalem.

Wyjazd dzieci żydowskich. Dowiadujemy się, że ze Zbąszyniu w krótkim czasie wyjedzie około 600 dzieci żydowskich do Anglii. Dzieci znajdują się na razie w Zbąszyniu pod opieką komitetu żydowskiego wysiedleńców żydowskich z Niemiec. Matki nadzieje, że i wszyscy inni pozostający w Zbąszyniu w niedługim czasie wyjadą. Mówi się o masowym wyjeździe już w dniu 15 stycznia br. Potwierdzenia tych wiadomości jednak dotychczas brak.

## Straszna śmierć dziewczynki

### Koła maneża zmiadziły jej nogi

Września. — W piątek, dnia 30 grudnia ub. r. około godz. 10 przed południem w zagrodzie podwójta Wawrzyna Wawrzyniaka w Skarboziewie pow. wrzesińskiego do zatrudnionego u Wawrzyniaka parobka Gromadzkiego, przybyła jego 9-letnia siostra Katarzyna, która wskutek niedostatecznego zabezpieczenia maneża, będącego w ruchu, dostała się w koło trybowe i odniosła zgniecenie nogi i potłuczenie głowy. O godz. 21 odwieziono nieszczęśliwą dziewczynkę do lecznicy powiatowej we Wrześni, lecz wszelka pomoc okazała się spóźniona i w sobotę o godz. 10 Gromadzkiego w ciężkich męczarniach zmarła. Komisja sądowo-lekarska dokonała sekcji zwłok, jednocześnie władze sądowo-sledcze wszczęły dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę za niedostateczne zabezpieczenie maneża i za spowodowanie w ten sposób śmierci nieszczęsnej dziewczynki.

## Gdzie się podziało 120 zł?

### Zagadka leśnej zguby młodzieńca

Gniezno. — Na posterunku policyjnym w Rowidzu zgłosił się 18-letni Bolesław Witkowski, robotnik z Polanowa, — oświadczając, że z polecenia swego pracodawcy udał się do leśniczówki po zakup drzewa i został w lesie napadnięty przez 2 osobników. Bandytci mieli mu rzekomo skraść gotówkę w wysokości 120 zł. Okazało się jednak, że Witkowski sam pieniądze zgubił, oglądając je w drodze. Nie znalazłszy pieniędzy, sfingował rozbiórkę z obawy przed pracodawcą.

## 12 ofiar zażartej masakry

### Krzesa i sztylety były w robocie

Inowrocław. — W drugie święto Bożego Narodzenia Koło Zw. Podoficerów Rez. w Szymborzu, pow. Inowrocław, urządziło zabawę taneczną. Bawiono się o choczko i dopiero krótko po północy grupa wyrostków wszczęła między sobą bójkę. Wnet poszły w ruch krzesła, noże i sztylety. Zawzięci parobczacy masakrowali się nawzajem, zadając sobie lżejsze lub cięższe rany. Ogółem poranionych zostało 12 osób, wśród których są tacy, którzy w ogóle udziału w bójce nie brali.

Wypadek ten świadczy o wielkim rozwydrzeniu moralnym wśród młodzieży, która dla zaspokojenia swej dziwnej „ambicji” łamie wszelkie moralne hamulce i daje folę swoim nieopanowanym, dzikim temperamentom.

## Pięć lat więzienia za zabójstwo na weselu

Nowy Sącz. — Do normalnego niestety już stanu należy, że prawie każde weselo wiejskie na Podhaju kończy się bójką, przeważnie z wynikiem śmiertelnym, a co najmniej ciężkim zranieniem kilku osób. Nie brakło też wypadków zabicia w czasie wesela nawet „pana młodego”. Z plagą tą walczy z jednej strony władza administracyjna, ograniczając czas trwania zabawy weselnej, z drugiej zaś sądy wymierzając sprawcom awantur weselnych przykładne kary.

Typowym przykładem jak łatwo pada życie ludzkie na takiej zabawie, była sprawa rozpatrywana ostatnio przez trybunał sądu okręgowego w Nowym Sączu.

Według aktu oskarżenia na zabawie weselnej, odbywającej się w Skrudzinie pow. Nowy Sącz, przyszło do awantury. Przyczyną jej nie były, jakby się wydawać mogło animozje osobiste gości weselnych, lecz kwestia napozór błahą zupełnie, bo przewodniczący w tańcu. Awantura ta wkrótce jednak zlikwidowana została przez Stanisława Cabałę, który awanturników poskromił, zabierając im ciupagi.

Gdy w chwili później Cabała wyszedł na pole, pobiegli za nim Franciszek Szewczyk, Wincenty Kołodziej i Antoni Kurowski, przy czym z miejsca Szewczyk ugodził kilkakrotnie Cabałę nożem w głowę, zaś Kołodziej uderzył kilkakrotnie kijem. Cabała runął nieprztomny na ziemię, co widząc napastnicy, zbiegli. Cios zadany nożem w głowę, okazał się śmiertelnym, gdyż Cabała w kilka godzin po zajściu zmarł, a sekcja zwłok wykazała, że nóż naruszył komorę mózgową, co stało się przyczyną śmierci Cabały.

Sprawcy zajścia zostali przez policję ujęci i obecnie znaleźli się na ławie oskarżonych.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy, zapadł wyrok, skazujący Franciszka Szewczyka za zabójstwo na 5 lat więzienia, Wincentego Kołodzieja za udział w bójce na rok więzienia, niewinniający zaś odnośnie do Antoniego Kurońskiego, co do którego stwierdzono, że nie brał udziału bezpośredniego w zajściu.

Przykładny ten wyrok wywarł na licznym audytorium duże wrażenie.

## Mrozy zdziesiątkowały zwierzostan

Bydgoszcz. — Pod Bydgoszczą w okolicznych lasach mrozy dały się również dotkliwie we znaki tamtejszemu zwierzostanowi. W czasie największych mrozów znaleziono kilka saren, jeleni, a nawet

jednego dzika.

Ponieważ jednak mrozy zelżały, jest nadzieja, że pozostały zwierzostan przetrzyma zimę.

## Akademicy wezmą udział

### w pionierskich wyprawach rybackich do Skagen

Puck. — Pionierskie wyprawy kpt. wielkiej żeglugi M. Peppisza, b. oficera na s.s. „Kościuszko” na połowy dalekomorskie pod Skagen na homary i krewetki, wzbudziły w całym kraju zrozumiałe zainteresowanie, dowodem czego jest też zgłoszenie się jako ochotników na wyprawę akademików z Warszawy, którzy pragną zapoznać się z życiem wyprawy daleko-

morskiej, poznać pracę rybaków w charakterze bezpłatnego członka załogi. W sprawie tej toczą się obecnie między kpt. Peppiszem a przedstawicielem akademików z Warszawy dr J. Torlińskim pertraktacje. Sprawy zaszyły już tak daleko, że liczyć się należy, iż w przyszłej wyprawie weźmie udział dwóch akademików.

## „WCZASY ZIMOWE“

### dla pracowników umysłowych i fizycznych

Liga Popierania Turystyki zorganizowała w okresie zimowym od dnia 15 grudnia do 31 marca 1939 tanie pobyty wycieczkowe dla pracowników umysłowych i fizycznych oraz ich rodzin pod nazwą „wczasy zimowe“.

Miejscowości, w których odbywają się wczasy, położone są w powiecie żywieckim i turezańskim, posiadają wszystkie walory turystyczne i wycieczkowe, jak zdrowe, górskie powietrze, doskonałe teryny narciarskie, duża i trwała pokrywa śnieżna itp.

Uczestnicy wczasów są rozkwaterowani w schludnych, specjalnie przygotowanych chałkach górskich lub też w pensjonatach. Cena pobytu została dostosowana do możliwości finansowych pracownika.

Za 6-dniowe pełne utrzymanie wraz z pomieszczeniem i przejazdem kolejowym kosztu wynoszą około 30,— zł, przy czym pobyt można przedłużać płatąc dziennie 2,80 zł.

Wczasy zimowe mają za zadanie umożliwić pracownikom fizycznym jak i umysłowym oraz ich rodzinom taniego wypoczynku z dala od dymów miejskich. Prawdziwy wypoczynek jest bowiem możliwy tylko w oderwaniu się od codziennego trybu życia w zdrowej atmosferze wsi.

Miejscowości, w których odbywać się będą wczasy zimowe nie należą wpraw-

dzie do kategorii znanych zimowisk, nie mniej posiadają wszystkie ich walory zarówno turystyczne jak i wypoczynkowe. Położone w powiecie żywieckim i turezańskim, zasłonięte od wicherów halnych, odznaczają się malowniczymi krajobrazami i pierwszorzędnymi terenami narciarskimi. PPrzy tym cena pobytu — co jest najważniejsze — dostosowana jest do możliwości finansowych pracownika.

Zgłoszenia zamierzających wyjechać na wczasy — szczególnie pożądane są grupy większe z fabryk i zakładów przemysłowych, przyjmuje miejscowe Przedstawicielstwo Ligi Popierania Turystyki — Dworzec Kolejowy, które udziela wszelkich informacji.

Karta uczestnictwa upoważnia do przejazdu i do 6-dniowego pobytu z pełnym utrzymaniem, obsługą i świątkiem.

Przed wyjazdem na wczasy należy zawiadomić wcześniej o godzinie i dniu przejazdu kierownika wczasów (kwaterymistrza), który na stację dostarczy furmankę i w wczasu przygotowuje kwatere.

Na lato 1939 r. L. P. T. przewiduje wczasy w obrębie województwa poznańskiego, co należy przyjąć z wielkim uznaniem, bo dotychczas wspaniałe walory wczasowe regionu wielkopolskiego nie były wykorzystane.

## RADIOPROGRAM

Czwartek, 5. stycznia.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń: „Kiedy rano wstają zorze”.  
6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Zwierzęta różnych części świata. 15,15 Kłopoty i rady: „Nie mam na nic czasu”. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Felieton Melchiora Wańkowiaka. 16,35 Duety wokalne. 16,55 „Trzej Królowie wzorem mody” — felieton. 17,10 Z teki lwowskich kompozytorów. 17,45 Szlakiem Batarego i Tyzenhauza — pogadanka. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18,30 Zyciorys instrumentów: Organy i perkusja. 19,00 Concerti rozrywkowe. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Nasza produkcja szczytowa — odczyt. 21,10 Muzyka. 21,30 „Zanokomity Gaudissart” — opowiadanie. 22,02 Muzyka taneczna. 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

### LOKALNE AUDYJCJE POZNAŃSKIE

8,05 Nasz koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 14,00 Przegląd giełdowy. 14,10 Orkiestra Lutera i soliści. 14,55 Wiadomości bieżące. 18,00 Wierszyki i piosenki dla dzieci. 18,15 Skrzynka techniczna. 18,25 Wiadomości sportowe lokalne. 22,02 Słynni artyści. 22,20 Najdziwniejszy konstruktor łodzi podwodnej. pogadanka. 22,30 Melodie taneczne.

### WYBRANE AUDYJCJE ZAGRANICZNE

19,55 Beromuenster. „Mignon” — opera. 21,00 Mediolan. „La figlia del Re” — opera. 21,30 Sztokholm. „Aida” — opera. 21,30 Lyon. „Griselidis” — opera. 21,30 Strasburg. Festiwal Mozarta.

### URZĘDOWA CEDULA

#### GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ

POZNAŃ, 3 I. 1939

Coś orientacyjnie		
Włocza zdalna do przemiału	18 25	18 75
Z to	14 50	14 75
Jęczmień 673-678 g/l	15 75	16 25
Młka pszenna g 1 0,35	38 00	38 00
Młka pszenna gat. 1-50%	33 25	35 75
Młka pszenna g 1 2 6, 65%	30 50	33 00
Młka pszenna g 1 30-65%	26 25	28 75
Młka żytnia		
żytnia 1 g. 0,50%	20 00	20 75
żytnia g. 1 0,55%	24 25	25 00
Młka żytnia superio w/l w	28 00	31 50
Owies i stand.	14 35	14 75
Otępy pszen. grubo stand	12 25	12 75
Otępy pszen. średnio	10 75	11 75
Otępy żytnie stand	11 25	12 25
Otępy jęczmień	1 75	11 75
Jęczmień 700-720 g/l	16 50	17 00
Jęczmień browarny	16 75	17 25
Orocz Wiktorii	26 00	3 00
Orocz Folgers	24 50	26 80
Siam	5 70	1 80

### Z TARGOWICY MIEJSKIEJ

#### NA BYDŁO

Poznań, dnia 3. I. 1939

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Wół:	
Pełnowiekowe, wynuzzone nieoprzępane	64—71
Mięsiste młodzieże tuczono do 8 lat	5—58
Mięsiste tuczono starsze	44—48
Miernie odżywione	36—40
Buhaje:	
Wytuczono pełnowiekowe	58—64
Tuczono mięsiste	48—54
Nietuczono do 8 lat odżywione	42—48
Miernie odżywione	34—40
Krowy:	
Wytuczono pełnowiekowe	62—68
Tuczono mięsiste	48—54
Nietuczono od 8 lat odżywione	40—44
Miernie odżywione	20—30
Jalowiec:	
Wytuczono pełnowiekowe	64—70
Tuczono mięsiste	50—58
Nietuczono od 8 lat odżywione	44—48
Miernie odżywione	26—40
Cielęta:	
dobrze odżywione	67—68
Miernie odżywione	60—66
Najprzedniejsze cielęta wytuczono	80—91
tuczono	76—76
Młodzież:	
Dobrze odżywione	36—40
Miernie odżywione	32—34
OWCE:	
Wytuczono pełnowiekowe jagnięta i młodzieże skopy	64—71
Tuczono starsze skopy i naciorki	61—62
Dobrze odżywione	—50
SWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnowiekowe od 120 do 150 kg żywej wagi	102—104
Pełnowiekowe od 100 do 120 kg żywej wagi	96—100
Pełnowiekowe od 80 do 100 kg żywej wagi	93—94
Mięsiste swinie ponad 80 kg. żywej wagi	82—86
Maciory późno kastraty	80—80

# Wszyscy na front - do walki z gruźlicą!

Gruźlica jest wrogiem całej ludzkości, wyrządza ona ogromne straty w ludziach, szczególnie wśród dzieci.

W Polsce umiera rocznie na gruźlicę około 80 tys. ludzi a choruje blisko milion. Straty pieniężne, jakie gruźlica nam wyrządza, wynoszą rocznie 6 miliardów złotych. A ktoś policzy cierpienia i ból, które przeżywają setki tysięcy ludzi, powalonych z nóg przez gruźlicę. Są to poważnie ludzie w sile wieku, zdolni do pracy, którzy tak bardzo chcą żyć dla siebie, dla swych rodzin i drobnych dzieci.

Niejedn. myśli sobie — jestem zdrow, co mnie obchodzi gruźlica. To jest największy błąd — tak nie wolno rozumować. Gruźlica obchodzi wszystkich bez wyjątku, a zdrowych przede wszystkim bo:

1. Nikt nie wie naprawdę, czy naprawdę jest zdrow — wiedzieć o tym może tylko lekarz specjalista po dokładnym zbadaniu i prześwietleniu człowieka. Początek choroby bywa bowiem tak skryty i podstępny, że człowiek nie podejrzewa nie raz, że już jego płuca toczy powoli zarazek gruźliczy.

2. Każdy chory na gruźlicę, czy to bliski czy obcy nam, jest dla nas niebezpieczny, bo możemy od niego zarazić się tą chorobą.

Gruźlica nie spada z nieba, nie powstaje tylko z przeziębienia lub niedojadania, rozwijają ją dookoła chorzy ludzie, z których większość, przynajmniej do czasu, na chorych nie wygląda. Wiele chorych dzisiaj na gruźlicę dzieci i dorosłych dostało tę chorobę z ust swoich matek razem z miłującym pocałunkiem, z troskliwą opieką, z kołysanką, którą im do snu śpiewała.

Los każdego chorego musi obchodzić nas wszystkich. Wszystkim nam musi zależeć na tym, żeby chorych tych było jak najmniej, żeby ich nie było wcale. Jeżeli tak — to musimy wspólnie bronić się przed gruźlicą, musimy wspólnie, gromadnie z nią walczyć, gdyż każdy z nas z osobna jest wobec gruźlicy bezsilny. Pa

**Komitet Budowy Kościoła prosi pp. Rolników i Właścicieli zaprzęgów miasta Leszna i okolicy o łaskawą bezpłatną zwózkę piasku i żwiru z własnych lub wskazanych źwirniwi czy piaskowni.**

obrona i walka polega na tym, że przede wszystkim wszyscy winni nauczyć się najważniejszych wiadomości o gruźlicy, o sposobach jej powstania i szerzenia się.

Następnie trzeba wyszukać tych, którzy są źródłem zakażenia i tych którym gruźlica dopiero zagraża, często kontrolować ich płuca. Zadania te spełniają Poradnie Przeciwigruźlicze.

Dalej rozpowszechniać musimy szczepienia przeciwgruźlicze noworodków. Jest to najskuteczniejszy dziś sposób zmniejszenia liczby zachorowań na gruźlicę.

Organizmy dzieci słabych, zagrożonych gruźlicą, musimy ochraniać i wzmacniać przez odpowiednie odżywianie, podawanie tranu, higieniczne wychowanie, hartowanie, gimnastykę, sporty, organizowanie kolonii letnich itd.

Dla chorych, wymagających leczenia potrzebne są nam sanatoria i szpitale, dostępne nawet dla najuboższych.

Żeby wytepić gruźlicę potrzeba nam zdrowych izb mieszkalnych, dobrego pożywienia dla szerokich mas ludności, potrzeba więcej mydła, szczotki, osobnego łózka i spluwaczek dla chorych, więcej książek, gazet, radia, muzyki i śpiewu, a mniej wódki, niezdrowoty, rozpacz i przekleństw.

Tych wszystkich zadań dokonamy sami przy wspólnym wysiłku i organizacji. Trzeba tylko stworzyć i zorganizować silne i bogate Towarzystwa Przeciwigruźlicze, tak jak to jest w krajach za granicą, gdzie umiera na gruźlicę dziesięć razy mniej, niż u nas i z każdym rokiem coraz mniej. Bo tam na walkę z gruźlicą łączy wszyscy i wszyscy korzystają z nowoczesnych sposobów badania i leczenia.

Zastraszająca śmiertelność z gruźlicy w Polsce, to nie jest wola Boża i kara za grzechy — to tylko brak zrozumienia rzeczy i brak organizacji.

Nie jesteśmy gorsi od innych. Zrobiliśmy wiele w swoim państwie w ciągu 20-tu lat niepodległości. Najwyższy to czas zakrzętać się i zorganizować należyta obronę na tym ważnym odcinku życia społecznego, przez który wróg się wdiera i paraliżuje tężyznę narodu. Żeby jutro było lepsze niż dziś, musimy sami tego chcieć. Musimy dotożyć ręki, postachu i grosza dla wspólnego dobra. Towarzystwa Przeciwigruźlicze muszą ogarnąć cały kraj. Musimy wszyscy należeć do organizacji, która będzie nas bronić przed tą straszną zarazą.

Każdy, kto pragnie uchronić siebie i rodzinę swoją od gruźlicy, kto kocha swoich bliskich, kto rozumie korzyści i siłę wspólnego działania w jednym celu — niech przystąpi do Towarzystwa Przeciwigruźliczego natychmiast (Leszno, ul. Skarbowa nr. 2) a w dniu 8-mym bm., podczas kwesty ulicznej, złoży w miarę możliwości ofiarę na walkę z gruźlicą.

Gruźlica jest wrogiem całej ludzkości! Wszyscy na front do walki z gruźlicą!  
Dr J. T.

## GIELDA WARSZAWSKA

z dnia 2. stycznia 1939 r.

Waluty:	przed,	kup.
Belgi belgijskie	89.32	88.85
Dolary amerykańskie	5.27 1/2	5.25
Florony holenderskie	288.24	286.50
Franki francuskie	13.92	13.82
Franki szwajcarskie	19.45	18.65
Funty angielskie	24.56	24.40
Goldeny gdańskie	100.25	99.75
Korony czeskie	10.75	10.40
Liry włoskie	16.50	16.00
Marki niemieckie srebrne	87.00	84.00

**Obligacje i papiery wartościowe:**  
 4 1/2% wewnątrz 65.25 w setkach 90.00  
 3% inwestycyj. i em. 85.88 serie 94.00  
 3% inwestycyjna II em. — serie 85.50  
 5% konwersyjna 69.00  
 4% premiewa dolarowa 42.00  
 5% konsolid. 65.25 w setkach 66.00  
 4 1/2% Ziemi. seria piąta 63.50 64.00  
 AKCJE

Bank Polski 1394.0

**czwartek**  
**5**  
**STYCZNIA**

Telesfora P. M., Szym.  
 Wschód słońca g. 7.44  
 Zachód słońca g. 15.38  
 Wschód księż. g. 16.05  
 Zachód księż. g. 7.12

Środa, dnia 4 1 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 0,1, wiatr pld. 4 ms., pochm. Ciśnienie atmosferyczne 746,7, wilgotność 87 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 2,3 najniższa minus 1,4. Opadu 0,9 mm. Warstwa śniegu 5 cm.

## LESZNO

1) **Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny.** W święto Trzech Króli po niesporach odbędzie się uroczystość gwiazdkowa, połączona z łamaniem opłatka. Kierowna.

2) **Baczność Sokolice!** W czwartek ćwiczenia o g. 8-mej w Sokolni. Naczeln.

3) **Sekcja Pań przy Rodzinie Kolejowej.** W czwartek, 5 bm. o godz. 4 po poł. odbędzie się zebranie połączone z kawką i wykładem w świetlicy K. P. W., na które się Panie, należące do R. K. uprzejmie zaprasza Zarząd.

4) **Filateliseci!** Towarzyska pogadanka oraz wymiana znaczków pocztowych w czwartek, 5 bm. o godz. 20 w Strzelnicy.

5) **Zw. Podoficerów Rez. Koło Leszno.** Przypomina się o walnym zebraniu Koła w dniu 6 stycznia br. o godz. 15 w Hotelu Polskim. Zawiadamia się, że w czwartek, dnia 5 stycznia br. odbędzie się o godz. 6,30 msza św. za zmarłych członków Koła w kościele parafialnym, podczas której członkowie Koła przystąpią do Komunii św. Spowiedź odbędzie się w środę, dnia 4 bm. od godz. 17 do 19-tej. Uprasza się Szanownych Kolegów o wzięcie udziału w jednej i drugiej sprawie. Zarząd.

6) **Koło Ministrantów.** W czwartek, 5 bm. o godz. 16-tej odbędzie się opłatek Koła w Domu Katolickim, na który wszystkich ministrantów i ich Rodziców zaprasza Zarząd.

7) **Komitet „Dni Przeciwigruźliczych“** w Lesznie uprasza o stawienie się do zbiórki ulicznej w dniu 8 bm. wyznaczonych par z poszczególnych towarzystw.

Przybiłak się pies — wilk. Odebrać można w Ratuszu, pokój 1.

8) W święto Trzech Króli urzędza Tow. Gimn. „Sokol“ gniazda męskie i żeńskie tradycyjny opłatek. Wszystkie Druhny i Druhów jak i Sympatyków zaprasza się uprzejmie na godz. 20 do sali w Sokolni. Po południu o godz. 14 początek uroczystości dla młodzieży sokołej. Zarządy gniazd męskiego i żeńskiego.

9) **Koło Lesznan.** Zebranie dziś w środę o godz. 18-tej w Hotelu Polskim. Ze względu na bardzo ważne sprawy, obecność seniorów i wszystkich członków obowiązkowa.

10) **Zw. Zaw. „Praca Polska“** w Lesznie podaje swym członkom do wiadomości, że w niedzielę, 8 stycznia br. o godz. 12-tej odbędzie się walne zebranie w lokalu p. Klemczaka, ul. Szkolna. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Zarząd.

11) **Plenarne zebranie Tow. Przem. Rzemieślniczego,** połączone z opłatkiem odbędzie się w święto Trzech Króli o godz. 4-tej po poł. w Hotelu Polskim. Członków 40ra z ich rodziny uprzejmie zaprasza Zarząd.

### KALENDARZYK ZEBRAN

12) **Chór Kościelny pod wezw. św. Jana Bosco.** Dziś w środę o g. 20 lekcja w Domu Katolickim. Dyrygent.

13) **Zw. Emerytów Państw. Wdów i Sierót.** Zebranie zarządu 5 bm. g. 19,30 w Hotelu Polskim.

14) **Zw. Emerytów Państw. Wdów i Sierót.** Zebranie plenarne 8 bm. g. 15,30 w Hotelu Polskim.

15) **KSMZ.** Środa g. 19,30 próba w sali Domu Katolickiego

16) **Zw. Zaw. Zwrotn. Kolej. Koło Leszno** Nadzwyczajne zebranie 5 bm. g. 18,30 w lokalu p. Kubiaka. Przybędzie członek Zarządu okręgowego z Poznania.

17) **T. G. „Sokol“ oddz. piłki nożnej.** Walna pogadanka 4 bm. g. 19,30 w Sokolni. Wybór nowego Kierownictwa.

18) **KSMM.** 6 bm. (święto 3 Króli) g. 16 roczne walne zebranie w salce Domu Kat.

19) **Zw. Rezerwistów Koło Leszno.** Zebranie plenarne 5 bm. g. 20 w świetlicy P. W. ul. Żwirki i Wigury. Ważne sprawy.

20) **„Dembniński“** Dziś o g. 20 próba amatorów i baletu w sali Strzelnicy Komplek obowiązkowy. Dyrygent.

21) **„Chopin“** W czwartek lekcja śpiewu w szkole przy pl. Dr Metziga.

## Apel Zarządu Pow. S. N. do członków

Z powodu zgonu wielkiego Polaka, — twórcy zjednoczenia i niepodległości naszej Ojczyzny, wodza polskiego ruchu narodowego Romana Dmowskiego, odbyło się wczoraj, 3 bm. posiedzenie żałobne Zarządu Pow. S. N.

Zarząd Pow. S. N. wzywa wszystkich członków powiatu do bezwzględnej przestrzegania zarządzenia Głównego Zarządu S. N., t. zn. do przestrzegania żałoby organizacyjnej na przeciąg sześciu tygodni. Członkowie winni nosić opaski na rękawach i przewiązane krawaty, wstrzymać się od urządzania i brania udziału w zabawach tanecznych. Zarząd Pow. S. N.

**A. Furmanowska**  
 Leszno - Marsz. Piłsudskiego 6

**Dział damski:**  
 bielizna jedwabna - trykotowa,  
 garsonki - swetry - poranniki  
 apaszki - rękawiczki - pończochy.  
 parasolki.

**Dział męski:**  
 koszule - piżamy - boniurki -  
 swetry - krawaty - getry i t. d.

**Wielki wybór**  
 w dziecięcych ubrankach, sukienkach i w bieliznie.

**SPECJ. DZIAŁ ROBÓTEK RĘCZN.**  
 Zwiedzenie składu nie obowiązuje do kupna.

## Kolęda w parafii leszczyńskiej

rozpocznie się 10-go stycznia br.

Rozpoczynając kolędę doroczną w dniu 10 stycznia, prosimy nas nieczem nie częstować. Poczęstunek utrudnia tylko obu stronom spełnienie celu kolędy. Pierwszorzędnym celem kolędy jest bowiem zapoznanie się parafian z duchowieństwem parafialnym i rozmowa na tematy duszpasterskie. Drugorzędnym dopiero celem jest ofiara, którą jak w latach ubiegłych —

przeznacza się w całości na rzecz budującej się świątyni św. Szczepana. Zależy nam na tym, by spotkać ojców rodzin, młodzież męską i dzieci, by zapoznać się z prawdziwym a nie udanym stanem rodziny, by móc pobłogosławić i poświęcić osoby i przedmioty, by wnieść pomoc duchowną tam gdzie jej potrzeba.

Duchowieństwo parafialne.

## Dziś operetka „Tam, gdzie skowronek śpiewa“

W ostatniej chwili przypominamy, że dziś, tj. w środę dnia 4 stycznia 1939 r. o godz. 20,15 w sali Hotelu Polskiego wystawia Opera i Operetka z Poznania operetkę w 3 aktach Fr. Lehara p. t.

### „TAM, GDZIE SKOWRONEK ŚPIEWA“

Bilety w cenie od 75 groszy do 2,50 zł do nabycia w księg. p. Chmara do godz. 18,30 a od godz. 19,15 przy kasie teatru.

### ZABOROWO

22) **Stow. Ochotn. Straży Pożarnej.** Zebranie mies. odbędzie się w czwartek, 5. bm. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu drh. Sędłaka. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

23) **Zw. Strzelecki Oddział w Zaborowie** urzędza dnia 6 bm. o godz. 16-tej tradycyjny „Opłatek“ w sali p. Sędłaka. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe. Goście i sympatycy mile widziani. Po opłatkach odbędzie się zabawa taneczna. Zarząd.

**Młode tłuście**  
 mięso końskie poleca  
 Leszno, ul. Łaziebna 28.

**Zające i bażanty**  
 sprzedaje „Akra“  
 Leszno — Głogowska 1.  
 naprzeciw Starostwa

**Dziewczyna**  
 do wszelkiej pracy dom. z gotowaniem potrzebna od 15. l. 39. Zgłoszenia: Leszno ul. Marszałka J. Piłsudskiego 17 w składzie

Dnia 3 stycznia 1939 r. o godz. 8,30 zasnęła w Bogu po ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami św. moja najdroższa żona, nasza najukochańsza matka, teściowa, babka i prababka śp.

## Katarzyna Zielińska

z domu Grzegorska

w 80 roku życia

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 6 bm. o g. 1.30 popoł. z domu żałoby w Lesznie przy ul. Reymonta 9.

O czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

**rodzina**

Leszno, Gostyń, Gelsenkirchen (Niemcy), Francja.

W dniu 3 bm. zmarł po długich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. nasz najukochańszy ojciec, stryj, wuj, szwagier, teść i dziadek śp.

## Jan Ludwiczak

mistrz obuwniczy

przeżywszy lat 78.

Pogrzeb w piątek 6 bm. o g. 4 popoł. z domu żałoby w Śmiglu, ul. Farna 1

W imieniu strapionej rodziny

**Feliks Ludwiczak - syn**

Śmigiel, Sorottau, Trachenberg, Brenno, Leszno Poznań, N. Tomyśl, Zachodźko, Kraków, Ostrów, Bochum, Hamburg dnia 3. 1. 1939 r.

Wszystkim, którzy brali udział w pogrzebie i oddali ostatnią przysługę zmarłemu śp.

**Stanisławowi Karolczakowi**

oraz za wyrazu serdecznego współczucia i złożone wieńce składamy tą drogą nasze najserdeczniejsze

**podziękowanie**

**Rodzina**

Jutro, dnia 5 bm. rozpoczyna się

## Ciągnienie IV kl. 43 Loterii Państwowej

które trwać będzie do 24 b. m.

Główna wygrana w tej klasie 1.000.000 złotych

kolektura Loterii Państwowej

**A. MARSKI, Leszno, Rynek 8.**

Osiadłem się w Lesznie jako

**Adwokat**

i prowadzę biuro w Ryнку nr. 29 tel. 51.

**JULIAN KUCZKOWSKI**  
adwokat

Niniejszym zawiadamiam, iż zakład dentystyczny, który istniał w Poznaniu 25 lat, przeniosłem do Leszna przy ul. M. J. Piłsudskiego 9. II p.

**Dentysta**

**Jan Stanisław Koch**

były długoletni współpracownik Prof. Uniwersytetu Dr. Teodora Bohosiewicza we Lwowie

Wykonuje zabiegi dentyst. w zakres konserwacji wchodzące jak: plomby, mostki, korony, szczęki sztuczne, regulacje według najnowszej techniki dentyst. i zachowawczej, szybko i starannie

**Składajcie ofiary na budowę kościoła.**

**2 pokoje**

i kuchnia na I. piętrze od zaraz do wynajęcia. Leszno, Boczna 9.

**1 duży pokój**

próżny do wynajęcia Leszno, Wschowska 12. m. 2.

**Starsza**

dziewczyna szuka posług z praniem na pół lub cały dzień od zaraz albo 15 stycznia. Łaskawe oferty pod „posługaczka“ do „Głosu“ w Lesznie.

**Domek**

z chlewem i ogrodem na sprzedaż. Leszno, ulica Zeromskiego 5. koło ul. Święciechowskiej.

**Skórki**

**futerkowe**

WIELKI WYBÓR PO CENACH NAJNIŻSZYCH - Lisy - Karakuly - Baranki - Zamszo

**Leszczyńska Garbarnia Białoskórnicza**

A. HERRMANN i SYN Leszno, Święciechowska 2

**Meble**

kompl. jadalnia, sypialnia urządzenie kuchenne oraz inne meble 6 mies. używane w najlepszym stanie z powodu wyjazdu, tanio na sprzedaż. Leszno ul. Komeńskiego 43 II. m. 6

**KAŻDA PANI KORZYSTA Z USŁUG**

**Chrześcijańskiej Wytwórni Gorsetów**

PASÓW LECZNICZYCH DAMSKICH I MĘSKICH

**„F-y GORSET“**

wł. ST. JANOWICZ

Leszno, ul. Marsz. J. Piłsudskiego 31, — I. piętro HURT.

FIRMA RDZENNIE POLSKA.

DETAIL

**W. Ptasik**

mistrz krawiecki

Leszno, Rynek 13

wejście z ul. Narutowicza

polecam się łask.

Klienteli

Zakład krawiecki.

Skład Sukna.

**Pomocnik**

handlowy nadający się do podróżowania potrzebny od zaraz wzgl. 1. II. 1939. Zgłoszenie z podaniem referencji pod „Podróżujący do eksp. Głosu w Lesznie

**Mieszkanie**

2 pokoje z kuchnią na I. piętrze do wynajęcia. Zgł. Jan Matuszewski, Leszno ul. Król. Jadwigi 29.

**Dypl. nauczyciel**

muzyki udziela lekcji gry na skrzypcach, fortepianie wraz z teorią pojedynczo i zbiorowo. Leszno, ul. M. J. Piłsudskiego 26. I. p. mieszkanie 7.

**Ogłaszaj w Głosie!**

Uwaga!

Uwaga!

**SALON FRYZJERSKI**

DLA PAŃ I PANÓW trwałe ondulacja grube lokki, roczna gwarancja. Dla Panów najlepsza obsługa fachowa.

**St. Makwiak, Leszno,**  
ul. Leszczyńskich 13, wejście z ul. Szkolnej.

**Wszelkiego rodzaju**

**książki handlowe**

stałe na składzie — wzgl. na zamówienia p

**Ig. Stępczak**

Skład Papieru - Wyroby Tytoniowe Leszno, Wolności 10.

**Sprzedam**

26 morgowe gospodarstwo z żywym i martwym inwentarzem. Położone o 2 km. od powiat. miasta Rawicza. Cena według umowy. Oferty kierować do Dębno Polskie pow. Rawicz nr. 32.

**Pomocnica**

krawiecka może się się od zaraz W. M. wiakowa, Leszno Leszczyńskich 2.

**Pokój umeb**

z ogrzewaniem dla motnej pani do wynajęcia. Adr. wsk. eksp. „Głosu“ w Lesznie

Na ogólne życzenie w święto Trzech Króli Koło Sp. „Dembiński“ w Lesznie powtarza piękną operę

# „ROZKOSZNA MADELON“

w sali STRZEINICY o g. 20,15. Chóry, Soliści, Tańce, Ewolucje, Balety, Nowe dekoracje. Przedprzedaż biletów f-e A. Marski, R

**KINO Hotel Polski TEATR**

LESZNO — ULICA KOMENSKIEGO

Na ogólne życzenia Dziś w środę o godz. 5 i 8,15 wiecz. w dalszym ciągu

## „Marco Polo“

ceny normalne.

w czwartek kino nieczynne.